

Kozetka (112)**Impresja**

Zostałam pisarką, żeby siedzieć w pidżamie.

Świąteczny zamek, Brooke Schields

Joanna Friedrich

Dziś zanurzam się w świecie Ferragamo, to świat wiecznej bananowej młodzieży, marujących kotek, purpury i potpourri. Kobiet bez wieku, mody bez daty ważności.

Są tutaj pewne prognozy dotyczące jesieni tego roku: Będzie gorąco. Wszystkie milfy, hot mamasy i czerwone dywany zdobyte. Jedyną skuteczną strzałą Amora - wrodzoną swobodą.

Życie to cykl, spirala, muszla ślimaka, ciąg Fibonacciego. Jesteśmy w nieustającej podróży na tarczy Wielkiego Zegarmistrza. Zmiana czasu o godzinę budzi w nas niepokój, lot po kuli trochę w prawo lub trochę w lewo - i zaraz jetlag. Człowiek jest kruchy i elastyczny zarazem, niesamowity instrument, nazywany już w swojej historii Człowiekiem Maszyną, Feniksem z popiołów, a nawet homo sapiens.

Sezony zanikają, trendy się pojawiają. Pod naszą szerokością geograficzną sezony są dwa, lato-zima. Tym, którzy pamiętają cztery sezony, a nawet pięć, trochę trudno się w tym odnaleźć. Zupełnie, tak, jak tym, którzy przyzwyczajeni byli robić zakupy dotykając towaru, a nie - przez ekran i w sieci. Tożsamości internetowe i wirtualne relacje, też już przecież nie-nowe w jakiś sposób pokrywają się patyną i uwaga! Wychodzimy z domu, nie tylko ze względu na łagodne temperatury na zewnątrz. Po prostu na to czas. Człowiek potrzebuje drugiego człowieka w formie podstawowej. Odnaleźć siebie? Tak najprościej.

Badania naukowe zatoczyły koło, i na problem ze skupieniem uwagi, bezsennością i

wszelkimi współczesnymi dolegliwościami dotyczącymi istoty ludzkiej zalecają zdrowy egoizm, dużo tlenu i złapanie na powrót swojego własnego „flow”. Często jest to powrót do ulubionej lektury, zanurzenie się w fabule opowieści (na koniec - wszyscy jesteśmy opowieściami). Kreatywna twórczość, malarstwo, ogrodnictwo. Uzdrowiająca duszę harmonia powtarzających się czynności (w tym sport pod gołym niebem).

Dla mnie jest to pisanie: Siadam i wpadam, jak śliwka w kompot. Może być pod gołym niebem. Snucie narracji z kompozycją lub bez. Z rytmem, z nieprzestaniem, z zatrzymaniem też. Historia kołem się toczy, jak soczystym owocem. Był czas na wyjście ze strefy komfortu. Teraz czas na powrót.

Lubię oglądać z bliska te spłoty (czasem to zwykły „plot twist”) na kole czasu. Wygląda na to, że Familia Ferragamo również:

Ciągle jeszcze więcej nas łączy niż dzieli (gdybyśmy zapomnieli).

Wiara w siebie? Czemu nie. Od czegoś trzeba zacząć.

Nawet jeśli to tylko wiosenna impresja.

**Stefan Żarów****natura przeistoczenia**

ciekle kryształ ciagliwa percepcja
podglądamy siebie
odwrócenie istnienia
to nasza nasada egzystencji
noktowizory gwiazdzbiorów tkanek
rodzimy nowe
aby nasze zaistniało
ogląd w rurociągach galaktyk
bezustannie przenikało tożsamość

natura chatbota

przedłużenie siebie
wzbogacenie czynności
algorytm aplikacja wyzbyta duchowości
część subiektywnej tożsamości
powtarzalna inwencja
źródło nowej płaszczyzny oddziaływania
konwersacji

budowanie treści
postów
sprzeciwu lub poparcia
wydarzeń
algorytm ciągu liczb

natura naturata

kamienie porosłe marszrutę
uczucie wypychania ponad horyzont
to oddech stworzenia
codzienny wzrost
zasiew
pochylony skrzyp w pokłonie dominacji
w jednym czasie opadanie i wypiętrzanie
przestrzeń pomiędzy mrówką a sokół
terytorium sokolnika
to nie poczęcie ani koniec
ruch
echo błyskawic i pomruk uderzenia
energia piorunów rodzi byt

natura podążania

woda
kropla człowieka
wielokropek zmysłu
progres egzystencji
powtarzalny ciąg emanowania
Pascal odwiedzał nieodkryte
ciśnienie
sanktuarium ryzykantów
pascalinę omnibusów
Kant zegarmistrz z Królewca
transcendentny idealista
etyk cnót
zamszowej zasiedziałości
zwolennik piękna
woda
nieodłączny składnik dynamiki

Janusz Orlikowski**Wiersz - nienapisany**

to nie tylko słowa to te drzewa i ptaki
mowa więc jest podwójna
chylą mnie do jakiegoś wiersza

tylko dlaczego ma być on napisany?
wśród tylu innych zajęć ma znaleźć się
właśnie on?

czy ktoś na niego czeka
a więc jest konieczny
czy to tylko moje fanaberie?

moje ego?
śmieszne może więc
przy innej okazji

nie napiszę więc
jak amen
w pacierzu